

Sytuacja w naszym szkolnictwie i perspektywy jego rozwoju

przedmiotem obrad naukowców-pedagogów

WARSZAWA (PAP)

2 bm., w siedzibie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie rozpoczął 4-dniowe obrady Ogólnopolski Zjazd Oświatowy, poświęcony omówieniu całokształtu problemów oświaty, szkolnictwa i wychowania młodego pokolenia.

W zjeździe uczestniczy około 600 delegatów reprezentujących różne dziedziny szkolnictwa oraz placówki oświatowo-wychowawcze. W obradach biorą także udział przedstawiciele świata naukowo-pedagogicznego i działacze społeczno-oświatowi.

Na zjazd przybyli: marszałek Sejmu PRL, prezes honorowy Związku Nauczycielstwa Polskiego — Czesław Wycech, minister oświaty — Władysław Bieńkowski, minister szkolnictwa wyższego — Stefan Żółkiewski, prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Tadeusz Kotarbiński.

Obecni są również członkowie Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki z jej przewodniczącym, posem Kazimierzem Majem.

Serdecznie witany przez zebranych zabiera głos marsza-

lek Sejmu PRL, prezes honorowy ZNP — Czesław Wycech. Referat pt. „Sytuacja w naszym szkolnictwie i perspektywy jego rozwoju” wygłosił przewodniczący Zarz. Gł. ZNP dr Teofil Wojewski.

Cena 50 gr

Nakład 102 652



Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 3 V 1957

Nr 104 (4124)

Cel: zacieśnienie wzajemnych stosunków

Polska delegacja rządowa w CZECHOSŁOWACJI

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Rządu CSR, wyjechała wczoraj do Czechosłowacji z wizytą przyjaźni, delegacja rządu PRL z prez. R. Ministrów JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM na czele.

W skład delegacji wchodzi: wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, minister handlu zagranicznego — Witold Trampczyński, minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula, minister górnictwa i energetyki — Franciszek Waniołka, dyrektor generalny MSZ — ambasador Maria Wier na oraz ambasador PRL w Czechosłowacji — Adam Cudner. Delegacji towarzyszy minister pełnomocny, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — Edward Bartol.

Wraz z delegacją udał się do Pragi ambasador Czechosłowacji w Polsce — Karel Voják.

Delegacja polska rewizytuje rząd CSR w związku z po- bytem czechosłowackiej delegacji rządowej z premierem V. Sirokim na czele, która ba- wiła w Polsce w lipcu ub. ro- ku.

W czasie wizyty w Czechosłowacji omówione będą proble- my dalszego zacieśnienia stosunków między obu bratni- mi krajami.

Na lotnisku „Okęcie” odjeżd- żającą delegację żegnali: członkowie Rady Państwa z zastępcą przewodniczącego Ra- dy — B. Podedwornym na cze- le oraz członkowie rządu z wi- ceprezesem Rady Ministrów — Z. Nowakiem. Obecni byli członkowie ambasady CSR w Polsce. W godzinach południo- wych delegacja rządu PRL przybyła do Pragi.

Polską delegację rządową powitali na lotnisku premier Siroky i inne osobistości.

Po odegraniu hymnów pań- stwowych Polski i CSR pre- mier Cyrankiewicz w towarzy- stwie premiera Sirokiego prze- szedł przed frontem kompa- nii honorowej. Licznie zgromadzeni na lotnisku miesz- kańcy Pragi i młodzież szkol- na zgotowała przedstawicie- lom rządu polskiego serdecz- ną owację.

Premierzy Cyrankiewicz i Siroky wygłosili przemówienia powitalne.

Po wygłoszeniu przemó- wień polska delegacja rządo- wa, serdecznie witana na uli- cach Pragi przez mieszkań- ców, udała się do swojej sie- dziby.

Dnia 2 bm. polska delega- cja rządowa z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankie- wiczem na czele złożyła wizy- tę prezydentowi Republiki Czechosłowackiej A. Zapot- okiemu, premierowi Sirokie- mu oraz I sekretarzowi KC Komunistycznej Partii Cze- chosłowacji A. Nowotnemu.

Rozmowy ułynęły w ser- decznej i przyjaznej atmosfie- rze.

7 śmiertelnych ofiar katastrofy samochodowej w Wielkopolsce

Wstrząsająca tragedia rozegrała się 1 bm. około godz. 15 na trasie Rogoźno — Biedrusko. Szofer samochodu wojskowego — szeregowiec Rados, przewożąc uczennice Liceum Pedagogicznego w Rogo- źnie na występy artystyczne i spot- kanie sportowe do jednostki woj- skowej wskutek nieprzebieżnego przebiegu, uderzył pojazdem w drzewo. W efekcie na miejscu po- nosiły śmierć trzy uczennice oraz jeden żołnierz W. P.

Osiemnaście innych osób oraz kierowca doznało cięższych i lże- szych obrażeń.

Po przewiezieniu ofiar katastro- fy do szpitala, 3 dalsze uczennice zmarły. Rannymi zajęła się woj- skowa służba zdrowia i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Z polecenia gen. dywizji — Ma- riana Spychalskiego, na miejsce katastrofy udali się: dowódca Śla- skiego Okręgu Wojskowego — ge- nerał brygady — Waryszak i na- czelnik prokuratury wojskowej — płk. Ryba, celem wyjaśnienia przyczyn tej tragedii.

Obecnie prowadzi się energicz- ne śledztwo, aby ustalić odpowie- dzialność wszystkich winnych przy- czyn wypadku oraz aby wyciąg- nać w stosunku do nich surowe konsekwencje.

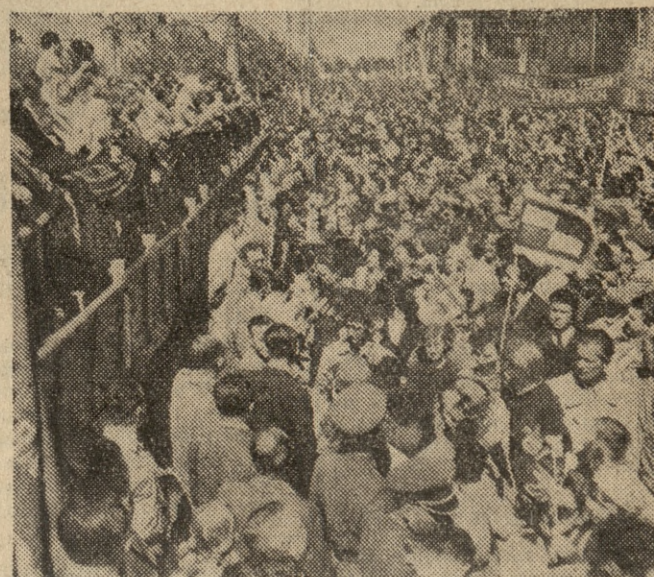
Wyniki śledztwa opublikujemy w najbliższym czasie.

Fala drogowych wypadków na- rasta: gnieźnieńska tragedia, ostat- nie katastrofy w Kole, Jarocinie, Kaliskiem, Pile i wreszcie najbar- dziej wstrząsająca — na trasie Ro- goźno — Biedrusko. Ta przeraża- jąca seria nie może być zjawis- kiem, nad którym przechodzi się do porządku dziennego. Nie wol-



1 Maja w Warszawie. Trybuna honorowa. Przemawia I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

CAF — fot. Włodziński



Pochód przechodzi przed trybuną honorową.

CAF — fot. Baranowski

Rozpoczęły się Dni Oświaty Książki i Prasy

(Inf. wł.)

Bez dyrektyw ogólnych, a jedynie z inicjatywy społecznej rozpoczęły się dziś w całym kraju tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Nie ma ogólnego programu. Każde woje- wództwo, każdy powiat czy gmina opracowują własny pro- gram obchodu.

W roku bieżącym nawiązu- jemy do postępowych tradycji społecznych i narodowych wy- rażonych w Konstytucji 3 ma- ja. Pod tym hasłem organizo- wane są imprezy, zebrania,

spotkania literackie również w Wielkopolsce. Rolę koordyna- tora pełnią odpowiednie wy- działy rad narodowych przy współpracy Związku Nauczycielstwa Polskiego, Stowarzy- szenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Księgarzy, związków młodzieżowych oraz stowarzyszeń i organizacji z pracą kulturalno-oświatową związanych.

Poza Poznaniem powstały w większości powiatów komitety społeczne. Niektóre przygotowały już plan swych imprez. Zwraca uwagę powiat Konin, gdzie miej- scowy komitet uczył pamięć za- pomnianej pisarki — Zofii Urban- owskiej, autorki powieści — „Wszelchni”, „Róży bez kol- ców” oraz innych prac. Uroczy- stości ku czci Urbanowskiej, któ- ra pochodziła z tego powiatu, od- będzie się 12 bm. W dniu tym na- stąpi odsłonięcie tablicy ku jej cze- ci. Działają poza tym komitety w Kole i Opatówku o szeroko za- kreślonym programie imprez. Zapomniamy natomiast do dnia dzisiejszego o „Dniach” po- wiatu: Ostreszów i Pleszew, któ- re, niestety, z opóźnieniem przy- stąpią do akcji upowszechniania książki i prasy na swoim terenie.

W związku z „Dniami” Ko- mitet Wojewódzki wydał znacz- ki po 50 gr. 1 zł i po 5 zł z przeznaczeniem dochodu ze sprzedaży tych znaczków na za- kup książek do bibliotek pu- blicznych. Na czele Komitetu Wojewódzkiego stoi poseł z Wielkopolski — Tomasz Ma- linowski. (fh)

W związku z rozpoczynającymi się Dniami Oświaty, Książki i Prasy, stowarzyszenia i związki zrzeszające pracowników oświaty, kul- tury i prasy wydały odezwę, w której zwracają się do ogółu spo- łeczeństwa polskiego z gorącym apelem o poświęcenie serdecznej troski sprawie oświaty i wycho- wania młodzieży, rozwijania sze- rokiego ruchu kulturalnego, krze- wienia czytelnictwa i działalności oświatowej wśród dorosłych.

Polscy żużlowcy zwyciężają w Jugosławii

W miejscowości Cirkvenica nad Adriatykiem rozegrano zawody żużlowe z udziałem 7 zawodników polskich, 4 jugosłowiańskich, 3 au- striackich i 2 szwajcarskich. Pierw- sze miejsce zajął Kaiser (Polska), wygrywając wszystkie swoje bie- gi (12 pkt.) i bijąc rekord toru. — Drugi był Krzesiński (11 pkt.), a trzecim miejscem podzielili się Fi- jałkowski i Rogvard (Jugosławia).

Miła niespodzianka

Szwed Oehgren i drużyna polska zwycięzcami I etapu Wścigu Pokoju

Wiele niespodzianek przyniósł pierwszy etap Jubileuszowego Wścigu Pokoju, który rozegrano 2 bm. na trasie 224 km z Pragi do Brna. Kolarze przedelfowali ulicami miasta na start ostry. I tu niespodzianka. Czołowego kolarza radzieckiego — Kołombieta, zastę- puje rezerwowego zawodnik Koledow. Jak się okazuje, Kołombiet pe- chowo przebił sobie nogę o jakiś zardzewiały gwóźdź i kontuzja ta wyeliminowała go z reprezentacyjnej drużyny.

O godz. 10.50 84 reprezentantów 14 państw ruszyło do walki. Już na pierwszych kilometrach widać, że kolarze, nie znając jeszcze do- statecznie swych przeciwników — jadą bardzo ostrożnie, czekając na ewentualne ataki. Drużyna polska, która, jak wiadomo, wystartowała osłabiona, ponieważ Więkowski i Paradowski mieli na treningu kra- kę, jedzie nastawiona na możli- wie najmniejszą stratę cennych se-

kund. Natomiast Czechosłowacy zapowiadali w kuluarach wścigu generalny atak już na pierwszym, bardzo trudnym etapie. Tymcza- sem pierwsza niespodzianka — czołowy zawodnik czechosłowacki, wielokrotny reprezentant tego kra- ju — Vesely, nie wytrzymuje tem- pa dużej, zwartej grupy i pozosta- je w tyle. Wraz z nim coraz bar- dziej tracą sekundy kolarze Fin- landii. Notujemy kilka prób ude- czek. Między innymi w jednej z nich bierze udział Chwiendacz. Wszystkie są jednak szybko likwi- dowane.

Dopiero, kiedy do przodu wyska- kuje 11 zawodników, zapowiada się na bardziej udany atak. W jed- nastce tej znajduje się Bugalski.

Po kilkunastu kilometrach, kie- dy 11-osobowa grupa ma już około 2 min. przewagi, odpadają z niej: Węgier — Csikos i zastępujący w drużynie radzieckiej Kołombieta — Koledow. Pozostała dziesiątka, w której jest aż trzech Anglików, 2 jugosłowian oraz Francuz, Bułgar

(Ciąg dalszy na stronie 6)

?
A—A
?

Akcja Antyponuralka

»KAKTUSA«

— stały konkurs dla czy- telników poznańskiego pisma satyrycznego pod hasłem Aktualne — Autentyczne

Nowy numer

do nabycia w kioskach już dzisiaj!

(Ciąg dalszy na str. 2)

657-18

659-39

Pod tymi numerami be- dziemy stale informować czytelników o aktualnej sytuacji na trasie

X WŚCIGU POKOJU PRAGA—BERLIN— WARSZAWA

Tablice naszej służby in- formacyjnej umieszczone będą przy ul. Ratajczaka róg Armii Czerwonej i przy ul. Świerczewskiego 3.

PRACZKA ZAGRANICZNEJ

Prasa angielska żywo zareagowała na list Bulgana do Macmillana. Większość pism angielskich z „Daily Herald”, „News Chronicle” i „Manchester Guardian” na czele jest zdania, że Anglia nie powinna opuścić okazji do porozumienia ze Związkiem Radzieckim w imię osłabienia napięcia w Europie. W korespondencji z Londynu pisze wschodni-niemiecki

„Berliner Zeitung”

„Jak widać z pierwszych oświadczeń brytyjskiego premiera list Bulgana wzmacnia dążenie do położenia pomostu pomiędzy Wschodem a Zachodem. I chociaż na razie dąży do tego celu lewe skrzydło partii, są już oznaki, że widzi potrzebę porozumienia również prawe skrzydło Partii Pracy. Ludność brytyjska coraz bardziej uświadamia sobie konieczność zagrócenia drogi broni atomowej. Pisma różnych kierunków otrzymują istną powódź pism od czytelników potępiających próby z bombą wodorową. Czytelnicy piszą, że Anglii spośród wszystkich krajów groziłoby największe niebezpieczeństwo skutków wybuchów bomb wodorowych.”

Ostatnie przemówienie amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Dullesa na wyjątkowo złą prasę, zarówno w Anglii, jak i w samej Ameryce.

„New York Times”

zamieszcza zdecydowanie krytyczne uwagi pod adresem Dullesa:

„Wypowiedzi Dullesa były w tych miejscach najsłabsze, gdy mówił o najbardziej zapalnym punkcie na świecie, to jest o Bliskim Wschodzie. Dulles nie tylko nie uczynił Nasserowi odpowiedzianym za powstałą sytuację, lecz nawet jakby go usprawiedliwiał, przypisując stanowisko jego czynnikom emocjonalnym. Nie dziwnego, że zarówno niezależny „Times” jak i konserwatywny „Daily Telegraph” zgodnie zajmują wobec przemówienia Dullesa bardzo krytyczne stanowisko.”

Omarzając w dalszym ciągu wypadki w Jordanii i wysłanie na wody jordańskie 6 floty amerykańskiej, pismo to bierze w obronę decyzję rządu amerykańskiego pisząc dość cynicznie:

„Sytuacja w Jordanii posiada światowe znaczenie. Zaniepokojeniu swojemu daliśmy wyraz, wysyłając naszą flotę w pobliże Jordanii. Historia zmusiła nas w ten niezwykły i nieoczekiwany sposób uważać Jordanię za symbol wielkiej walki o Bliski Wschód. W taki sposób broni wielkie mocarstwo swe żywotne interesy.”

Jak gdyby bezpośrednią odpowiedź na otwarte oświadczenie „New York Times” jest stanowisko prasy egipskiej.

Pismo kairskie

„Al Gumhuria”

w artykule wstępnym pisze:

„Gdyby Zachód pozostawił wschód arabski samemu sobie, to w tej części kuli ziemskiej zakwitłyby pokój. Bezpieczeństwu narodów arabskich zagraża amerykańskie koła kierownicze, które bezpośrednio poparły reakcyjne siły w Jordanii i nawet chwyciły się sposobu zastraszania, wysyłając 6 flotę do wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego. Lecz narody arabskie zdecydowane są zdobyć pełną niezależność i obronić swą wolność.”

Bacznie śledzące życie gospodarcze Europy, pismo szwajcarskie

„Neue Zürcher Zeitung”

omawia przyjęty ostatnio przez parlament czeskosłowacki budżet na 1957 rok, który zamyka się sumą 98 miliardów koron wobec 90 miliardów w roku ubiegłym.

„Budżet czeskosłowacki ma charakter jednorocznego planu gospodarczego, gdyż uchwalony 5-letni plan w 1956 roku praktycznie został zaniechany. Minister finansów Duris wskazywał na trudności powstałe w ciężkim przemyśle czeskosłowackim wskutek zwiększonego zużycia materiału, słabszej siły produkcyjnej i przekroczenia planu funduszu osobowego. Wskutek tych trudności plan w ciężkim przemyśle wykonano tylko w 90 proc. Czeskosłowacja, której przemysł wykazywał w roku na rok coraz lepsze osiągnięcia, przełamie ten kryzys przez koordynację swoich planów z pozostałymi krajami obozu socjalistycznego i dlatego rok bieżący nazywa się w tym kraju „rokiem konsolidacji”.

(H. B.)



1 Maja w Pekinie. Na trybunie honorowej (na pierwszym planie) przewodniczący ChRL — Mao Tse-tung, i bawiący w Chinach przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — Woroszyłow
CAF — Radiofoto z Pekinu

KULTURA POLSKA zdobywa dalekie kraje Azji

Wywiad z ministrem Kurylukiem

WARSZAWA (PAP)

Minister kultury i sztuki Karol Kuryluk, który był członkiem polskiej delegacji rządowej do 7 krajów Azji, udzielił po powrocie z podróży wywiadu przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej i Agencji Robotniczej. Jak wiadomo, podczas wizyty polskiej delegacji w Indiach podpisana została umowa kulturalna polsko-hinduska. Ponadto przeprowadzono w Chińskiej Republice Ludowej i w innych krajach, które delegacja odwiedziła, szereg rozmów na temat współpracy kulturalnej.

Bezpośrednie zapoznanie się ze starą, bogatą kulturą krajów Azji — mówi min. Kuryluk — stało się dla polskiej delegacji wielkim przeżyciem. Zrozumieliśmy lepiej, jak bardzo dotychczas nie docenialiśmy dorobku tej kultury, której tradycje liczą kilka tysięcy lat. Podpisanie polsko-hinduskiej umowy kulturalnej pozwoli na lepsze zapoznanie naszego społeczeństwa z bogactwem kultury Indii i jednocześnie zbliży nasze osiągnięcia do narodów tego kraju.

Wkrótce, jak oświadczył min. Kuryluk, przewidziane jest w Warszawie posiedzenie polsko-hinduskiej komisji mieszanej, która ustali szczegółowy plan realizacji zawartej umowy. Istnieje projekt wysłania do Indii zmniejszonego do 40 osób zespołu „Ślask”. Aktualne są występy naszych wybitnych wirtuozów, wymiana indywidualna pisarzy, uczonych, publicystów.

Niewątpliwie wielką korzyścią dla polskich archeologów

„Wizyta przyjaciół i pigułki...”

Londyński dziennik „Daily Mirror” w taki sposób komentuje oświadczenie dowódcy 6 floty USA, skierowanej na wody Środkowego Wschodu: „Któż przekłnie tę cyniczną wypowiedź? Co powiedziałby Dulles, gdyby 900 radzieckich żołnierzy wyładowało na Haiti, leżącej dokładnie w tej samej odległości od Stanów Zjednoczonych, w jakiej Bejrut znajduje się od ZSRR, i gdyby oświadczone mu, że jest to przyjacielska wizyta?”. A nieco dalej komentator dziennika pisze: „Proponuję, aby Lloyd, który był jednym z głównych architektów zakończonego niepowodzeniem wypadu sueskiego, natychmiast zwrócił się do ONZ ze skargą na Dullesa. Mógłby powiedzieć, że podobnie jak ładowanie amerykańskiej piechoty morskiej w Bejrucie, jego intencje miały również charakter czysto przyjacielski.”

Jak z powyższego widać, an glosaske rozważania na temat techniki demonstrowania przyjaźni przybierają dosyć gwałtowną formę. Sprawa jest jednak zbyt smutna, aby ją brać żartem. (API)

Izrael ma pociski rakietowe

Brytyjscy eksperci wojskowi ujawnili, że Francja dostarcza armii Izraela zdalnie kierowanych pocisków rakietowych, przede wszystkim pocisków typu SS-10, przeznaczonych dla obrony przeciwpancernej. W ten sposób Izrael jest jedynym państwem bliskowschodnim posiadającym pociski zdalnie kierowane. (API)

Umowa o współpracy

między
akademią nauk
Polski i NRD

BERLIN (PAP)

W tych dniach podpisana została w Berlinie umowa o wzajemnej współpracy na r. 1957 między akademiami nauk Polski i NRD.

Umowa przewiduje wspólne opracowywanie pewnych tematów badawczych, wymianę publikacji i materiałów naukowych, wymianę delegacji studentów i wykładowców, wzajemne konsultacje.

również poszczególne redakcje czasopism polskich i chińskich.

Rozważyć należy również możliwość zorganizowania w Chinach dużej wystawy retrospektywnej polskiego malarstwa XIX i XX wieku, która zaznajomiłaby widza chińskiego z nieznanym mu malarstwem naszego kraju.

Rozważane są obecnie możliwości występow w Chinach naszych czołowych solistów, m. in. Haliny Czerny-Stefanek, jak również rozszerzenia współpracy uczonych.

Przewiduje się, że artyści polscy, którzy udadzą się na występy do wielkich krajów Azji, jednocześnie odwiedzą Demokratyczną Republikę Wietnamu, Koreańską Republikę Ludową i Mongolię.

Na sesji EKG

Prof. Lange o znaczeniu święta 1 Maja

GENEWA (PAP)

Otwierając w dniu 1 maja plenarne posiedzenie Europejskiej Komisji Gospodarczej

MAROKO

szuka protekcji
za Oceanem

WARSZAWA (API)

Duże zaniepokojenie we Francji wywołują usilne zabiegi dyplomacji marokańskiej, zmierzające do pokrzyżowania francuskich planów eksploatacji złóż naftowych na Saharze. Rząd marokański stara się obecnie odzyskać znaczną część terytorium pustyni Sahara i zwrócić się w tej sprawie o pomoc do Stanów Zjednoczonych. W rozmowach z przedstawicielami amerykańskich kół przemysłowych politycy marokańscy mieli oświadczyć, że jeżeli Waszyngton poprze ich roszczenia terytorialne, Maroko zgodzi się na utworzenie międzynarodowego konsorcjum eksploatacji złóż naftowych na Saharze, w którym dominującą pozycję zajęłyby Stany Zjednoczone.

Z Jordanii donoszą:

Związki zawodowe i partie polityczne rozwiązane

Trwają masowe aresztowania

KAIR (PAP)

W środę rząd jordański rozwiązał wszystkie związki zawodowe. Jak wiadomo, poprzednio król Hussein wydał zarządzenie o rozwiązaniu wszystkich partii politycznych w Jordanii. Jednocześnie z rozwiązaniem organizacji związkowych władze jordańskie dokonały nowych aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. deputowany do parlamentu jordańskiego (parlament ten został także rozwiązany przed kilku dniami na mocy dekretu Husseina) oraz naczelny redaktor oddziału bliskowschodniej agencji prasowej MEN w Jerozolimie. Biura tej agencji w Jerozolimie oraz Ammanie zostały zamknięte. Dyrektor MEN w Jordanii Zahor w obawie przed aresztowaniem miał się

schronić w ambasadzie egipskiej w stolicy Jordanii.

W środę Hussein pod ochroną uzbrojonych po zęby żołnierzy udał się do meczetu na uroczystość zakończenia ramadanu. W drodze z pałacu królewskiego do meczetu i z powrotem królowi towarzyszyła silna eskorta złożona z wozów pancernych, jeepów i patroli motocyklowych. Okolice meczetu zostały obstawione oddziałami wojskowymi.

Na konferencji prasowej w Ammanie Hussein oświadczył, że kryzys polityczny w Jordanii został przezwyciężony i że wszelkie kroki podjęte w celu utrzymania porządku zgodnie są z konstytucją. Hussein oświadczył, że stan wyjątkowy zostanie zniesiony wówczas, gdy rząd będzie uważał to za słuszne.

OLLENHAUER:

Dla dobra pokoju i Niemiec rząd NRF winien zaniechać zbrojeń atomowych

BONN (PAP)

Przewodniczący socjaldemokratycznej partii Niemiec (SPD) Erich Ollenhauer przemawiając na uroczystości pier wszomajowej w Hanowerze oświadczył, że rząd zachodnio-niemiecki powinien, dla dobra pokoju i w interesie zjednoczenia Niemiec, zaniechać — zgodnie z wolą narodu — zbrojeń atomowych i na sesji Rady NATO w Bonn zażądać, tak jak Japonia, zaprzestania prób z bronią jądrową.

Ollenhauer stwierdził, że wyposażenie Bundeswehry w broń atomową jest szczególnie niebezpieczne dla ludności NRF, ponieważ przyczynia się poważnie do zaostrej sytuacji międzynarodowej.

Żądając zaprzestania prób z bronią jądrową, jak to zaproponował Związek Radziecki podczas obrad Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ w Londynie — powiedział Ollenhauer — rząd federalny wniosłby wkład do złagodzenia napięcia międzynarodowego i powszechnego rozbrojenia. Jedynie w ten sposób można przyspieszyć zjednoczenie Niemiec.

Przewodniczący SPD z zadowoleniem powitał apel uczonych zachodnio-niemieckich przeciwko zbrojeniom atomowym i zapewnił ich o poparciu ze strony SPD. Zapewnił on, że jego partia kontynuować będzie z całą energią walkę przeciwko zbrojeniom atomowym oraz o zniesienie obowiązku powszechnej służby wojskowej. Ponieważ rząd Adenauera tego nie czyni — po winien ustąpić, aby nie przeszkadzać siłom zmierzającym do zbudowania nowego porządku.

Nawiązując do programu zachodnio-niemieckich związków zawodowych (DGB) w sprawie zjednoczenia Niemiec Ollenhauer stwierdził, że między SPD i związkami zawodowymi istnieje zbieżność poglądów we wszystkich żywotnych problemach.

Otwarcie sesji Rady NATO

BONN (PAP)

W czwartek przed południem w Bad Godesberg nastąpiło oficjalne otwarcie sesji Rady Paktu Północno-Atlantyckiego. Obrady Rady NATO inaugurowały krótkie przemówienia powitane kanclerza NRF Adenauera, sekretarza generalnego NATO lorda Ismay'a i przewodniczącego Rady, włoskiego ministra spraw zagranicznych Martino.

W godzinach południowych w siedzibie bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych odbyło się pierwsze robocze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 15 państw — członków organizacji atlantyckiej. Na posiedzeniu tym, które odbyło się przy drzwiach zamkniętych, lord Ismay, zastępujący sekretarza generalny organizacji, złożył sprawozdanie na temat swej 5-letniej działalności na tym stanowisku.

Zza kulis

Zanim jeszcze zaczęły się oficjalne obrady sesji Rady NATO, kółka dziennikarskie w Bonn obiegły pogłoski o nieprzyjemnej rozmowie, jaką miał kanclerz Adenauer z sekretarzem stanu USA Dullesem. Dullesowi nie podoba się to, że w NRF rozpoczęła się publiczna dyskusja nad sprawą zaopatrzenia Bundeswehry w broń atomową.

Próby wytłumaczenia taktyki rządu bońskiego względami na zbliżające się wybory wcale nie przekonują Dullesa, który obstawał przy swojej opinii, że dopuszczenie do publicznej dyskusji było błędem. (API)

Powszechna mobilizacja w NIKARAGUI

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Managua (sto lica Nikaragui), prezydent Nikaragui — Luis Somoza wydał w czwartek zarządzenie o powszechnej mobilizacji między „do obrony północnej granicy republiki” (oddzielającej Nikaraguię od Hondurasu). Somoza, zaprzysiężony 1 bm. na 6 lat jako prezydent Nikaragui oświadczył, że w czasie ataku wojsk Hondurasu na miasto Mocoron (przedmiot sporu między dwiema republikami) zabitych zostało 35 żołnierzy nikaraguańskich.

Wydać walkę piratom drogowym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

no dłużej tolerować piratów drogowych — lekkomyślnych, niedbalych i zagladających do kieliszka szoferów oraz kierowców baz transportowych, którzy nie kontrolują pracy swych podwładnych i przez palce patrzą na balagan panujący w podległym im resorcie. Opinia publiczna zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że dotychczasowe metody walki z drogową anarchią są nie wystarczające. Każdy, kto myślał inaczej, obecnie musi zrewidować swoje stanowisko. Musi dojść do przekonania, że trzeba zastrzyć represje. Karać kierowców, którzy prowadzą w stanie niebezpiecznym pojazdy, odebraniem na kilka lat prawa jazdy. Uzupełnić ustawodawstwo, ponieważ posiada w tej dziedzinie spore luki. Przecież w ogromnej ilości spraw o wypadki drogowe zapada wyrok z zawieszeniem. Największy, na prawdę, największy czas zastoso- wać drakońskie środki wobec tych, którzy lekceważą życie ludzkie. (B)

128 żołnierzy francuskich padło w ub. tygodniu w Algierze

KAIR (PAP)

Opublikowane zostało tu oświadczenie Algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Oświadczenie to stwierdza, że w ubiegłym tygodniu podczas walk powstańców algerskich z wojskami francuskimi 128 żołnierzy francuskich zostało zabitych. Liczba rannych jest jeszcze większa. Podczas walk powstańcy zdobyli duże ilości broni i amunicji.

3 MAJA — PIERWSZY KROK ku demokracji i postępowi

Dr E. MACHALSKI

Dziś, kiedy Polska zabiera się do organizowania własnej samodzielnej drogi politycznej — gospodarczej, politycznej — gdzie rzecz przeniesie się wspomnieniami do czasów, które nasuwają tak wiele skojarzeń z dobą obecną.

Myszę o wydarzeniach związanych z podjęciem przez ówczesnych kierowników życia państwowego gruntownej reformy ustrojowej chorego organizmu polskiego w dobie Sejmu Czteroletniego i okolicznościach towarzyszących ogłoszeniu Konstytucji Trzciemajowej.

Spróbujemy z odległości 166 lat zatrzymać się nad jej najprzedniejszych postanowieniami.

Ogłoszenie Konstytucji w dniu 3 maja 1791 r. uważali współcześni za krok rewolucyjny równie ważny dla Polski, jak wybuch rewolucji paryskiej dla przyszłości Francji.

Czy mieli rację tak mniemać czy nie kryła się za tym duża doza przesady patriotycznej, możemy ocenić dopiero, jeśli sobie uświadomimy, czym Polska była naprawdę.

Niestety, należy stwierdzić, że prawie w każdej ważniejszej dziedzinie, czy to politycznej, finansowej, administracyjnej, wojskowej czy prawodawczej, ówczesna Rzeczpospolita opierała się na fikcji. Dziś nauczyliśmy się dość dobrze od różnic wartości rzeczywistej od fikcyjnych w życiu naszego kraju, wtedy natomiast tylko nieliczne światłocenne umysły dostrzegały tę różnicę.

Od samego początku panowania Stanisława Augusta znaleźliśmy się pod opieką gwarancyjną państwa rosyjskiego.

Przy każdej prawie okazji mówiło się o prawach suwerennych Rzeczypospolitej, lecz w rzeczywistości nad każdym ważniejszym poczynieniem czuwała imperatryca Katarzyna II. Król, ministrowie, senatorowie, biskupi, posłowie i zwykli obywatele zwracali się do ambasadora rosyjskiego nie raz nawet w drobnej sprawie z prośbami o protekcję u carycy. A jeśli któryś z senatorów, czy posłów próbował na Sejmie przeciwstawić się woli ambasadora, wówczas porywa no go w nocy i wywożono do Kaługi. Taka była ówczesna polska suwerenność.

Drugą niemiłą fikcją była odpowiedzialność ministrów za swe czynności przed Sejmem. Ministrowie byli to lu-

dzie posiadający wielkie nazwiska, skoligaceni z możnymi rodami, cieszyli się często faworem ambasadora. Wybierni byli dożywotnio i tylko śmierć mogła ich z tej godności usunąć. Była próba pozbawienia urzędu podskarbiego za niebawmą nadużycia skarbowe, lecz skończyła się farsą i drwinami ze słabości polskiej egzekutywy.

A ileż smutnej i bolesnej fikcji tkwiło w naszym ówczesnym sejmownictwie? Raz na dwa lata uruchamiano aparat administracyjny celem wyboru posłów na sejmikach, wysyłało się dla nich wielostronicowe instrukcje, rozpoczynało się pompatycznie i szumnie owacjami ceremoniał sejmowania po to tylko, aby nie zdziaławszy, dzięki protestowi przekupionego posła, do domu z żalem się rozjechać i znowu za dwa lata powtórzyć to samo.

Wskutek knoń państw ościennych i niezdrowej emulacji własnych obywateli za Augusta II zerwano połowę sejmów, a za jego następcy Augusta III ani jeden sejm nie doszedł do skutku. Machina państwowa psuła się z roku na rok, a nie było sposobu jej poprawienia, gdyż anarchiczne pojmowanie nieograniczonej wolności szlacheckiej paraliżowało wszelkie mądrzejsze zamysły.

Polsce zagrażała wyraźnie katastrofa polityczna. W ciągu dwudziestu czterech lat panowania Stanisława Augusta pod wpływem oddziaływania różnorodnych form oświecenia, krajowego i zagranicznego wyrosło w Polsce nowe pokolenie, które rozumiało, jakie choroby trapiły organizm Rzeczypospolitej i postanowiło odważnie zabrać się do szukania właściwego lekarstwa. W wyszukaniu źródeł choroby pomogła ówczesna narastająca publicystyka polska, która coraz śmielej atakowała zadawnione przesady i zacofanie staroszlacheckie, ośmieszała zgubne teorie polityczne.

Pierwszy akt gwałtu dokonywany na żywym ciele Polski był wstrząsem dla wielu patriotów. Przebudziły się sumienia u jednych, zrodziła się wola niezłomnego działania u innych.

Czekano tylko odpowiedniej koniunktury politycznej, aby ościenne potence nie miały możliwości przeszkodzić w przeobrażeniu radykalnej reformy całego ustroju państwowego. Porozumienie domu rosyjskiego z pruskim, wejście Rosji i Austrii do działań wojennych z Turcją w r. 1787 stworzyło Polsce możliwości do wyzolenia się spod opieki rosyjskiej i pójścia własną drogą.

„Ustawa Rządowa” ogłoszona w dniu 3 maja 1791 r. jest wyrazem dążeń narodu do zbudowania sobie trwałej, mądrej i lepszej przyszłości.

Już na samym wstępie rzeczony ustawy stwierdzamy wprowadzenie nowoczesnego pojęcia władzy o zabarwieniu wyraźnie na owe czasy rewolucyjnym, skoro król występuje nie tylko jako monarcha z Bożej łaski, ale i z woli narodu.

Dziś to pojęcie zyskało tak dalece prawo obywatelstwa, że może się dziwnym wydać, że się taką rzecz podkreśla, lecz wówczas był to pierwszy krok, pierwszy wyłom uczyniony w pojęciach o władzy monarchicznej.

Pierwsze dwa artykuły o religijnej panującej i prawach ziemianstwu miały uspokoić wrażliwość tych spośród szlachty, którzy wykazywali największą czułość na jakikolwiek zamach na ich rozległe swobody i przywileje. Skoro Konstytucja miała być przyjęta jednomyślnie, należało usunąć wszelkie wątpliwości.

Do najważniejszych artykułów należy zaliczyć trzeci, w którym jest mowa o miastach i mieszczańskich. Mieszkańcy miast królewskich, wyłączeni spod krzywdzącej opieki starostów, mieli przyznany pełny samorząd własny oraz możliwość awansu społecznego aż do uzyskania szlachectwa.

Mogli piastować godności zastrzeżone dotąd jedynie dla szlachty, nabywać ziemię, posłować do sejmów, odpowiadać za wolnej stopy przed własnym sądem. Zniesiono wobec szlachty zakaz zajmowania się handlem czy rzemiosłem, posesje szlacheckie w miastach objęto obowiązkiem i świadczeniami na rzecz administracji miejskiej. Konstytucja usuwała dwuwiekową krzywdę mieszczaństwa polskiego oraz przewidywała drogę do pełnego zrównania w prawach ze szlachtą.

Stawia się niejednokrotnie zarzut, że tak w tej sprawie jak i w kwestii chłopskiej wykazano skłonności do połowicznego załatwienia, że brakło zdecydowanego stanowiska. Po sądzono twórców Konstytucji o nieszczerłość w stosunku do zamierzonych reformy.

Do zachowania właściwej oceny najlepiej uciec się do porównania tekstu artykułów Ustawy Trzciemajowej z konstytucją angielską, amerykańską czy wrześniową francuską, wypadła stwierdzić, że nasi reformatorzy mieli dużo cywilnej odwagi, lecz musieli się liczyć z okolicznościami i bronić swego dzieła od takiego losu, jaki spotkał dziesięć lat przedtem postępowy kodeks Zamoyskiego.

Należy przyznać, że artykuł czwarty wypadł najslabiej w Konstytucji, że można było zobowiązać prawnie szlachtę do zawierania dzierżawnych umów z włościanami. Trzeba było jednak uwzględnić to, że warunki, w jakich dotąd żyli włościanie nie sprzyjały wyrobieniu choćby najskromniejszych form współzależności społecznej. „Brak wielki wyobrażeń i obyczajów obywatelskich w ludzie wiejskim — pisał Kołłątaj — niepodobny czyniły układ zgromadzeń nawet pierwsiastkowych, a zatem zamysł wprowadzenia rządu czysto republikańskiego” tj. najprostszymi form wiejskiego samorządu. Dwadzieścia lat przedtem filozof genewski Rousseau doradzał Polakom, „by przystąpić do najpierw gmin do przyjęcia daru wolności przez oświecenie, aby stali się godnymi jej daru, silniejszymi do dźwigania jej ciężaru”.

Cóż więc dziwnego, że podobnie rozumowali postępowi bojownicy tego czasu, jak Staszic, Wybicki, Kołłątaj czy Niemcewicz którzy poza oświatą będącą się domagać jedynie sprawiedliwego oczyszczenia ziemi i przestrzegania umów zawieranych z gromadami.

Wyraźny powiew hasła rewolucyjnego stwierdzamy w rozdziale omawiającym Konstytucję władzy i rządu. Wszelka władza w społeczności ludzkiej — głosiła Ustawa z 3 maja — początek swój bierze z woli narodu.

„Trzy władze rząd państwa polskiego składać powinien: władza prawodawcza w stanach zgromadzonych; władza najwyższa wykonawcza w królu i strażach — i władza sądownicza w jurysdykcjach na ten koniec ustawionych...”

Dostrzegamy tutaj ciekawą zgodność z założeniami umowy społecznej Rousseau jak i sformułowaniem „Deklaracji

praw człowieka i obywatela” podobnie jak zgodność z teorią o podziale władzy u Monteskiusza.

Widać stąd, że nasi twórcy Konstytucji majowej mieli otwarte oczy i uszy i chłonili skwapliwie wszelkie idee postępowe.

Kiedy odczytujemy szczegółowo omówione kompetencje sejmów i senatów, jak: uprawnienia króla i straż, musimy stwierdzić, że redakcja tych postanowień zastanawia swą zawartością a treścią jasnością i przemyśleniem.

Całość odbija jako twór prawodawczy bardzo korzystnie, od wszelkich konstytucji współczesnych.

Próba całkowitego odcięcia się od grzechów przeszłości budzi szczery nasz podziw. Pogląd, że „wszystko i wszędzie większością głosów decydowane być powinno” wyrwa z kożuchem nieszczerze „liberum veto”. Podobnie po raz pierwszy w naszym ustawodawstwie pojawia się tak wyraźnie określona odpowiedzialność osobista i majątkowa ministrów za sprawowanie swego urzędu jak: sprawa odwołania w ręce stwierdzenia nadużyć czy zaniedbań. Dobroć, celowość czy skuteczność ustawy mogą być najsluszniej ocenione po rezultatach, jakie jej stosowanie w życiu społeczeństwa wywołuje, w przeciwnym razie pozostaje tylko produktem myśli ludzkiej.

Zmowa mocarstw ościennych nie pozwoliła wypróbować działania mądroj i szlachetnej Konstytucji Trzciemajowej. Toteż sądzić ją możemy jedynie po wielkim wpływie, jaki wywarła na następne ustawodawstwo polskie jak i na kierunek wychowawczy pokoleń, zaprzeczonych w postępowe i patriotyczne wskazania zawarte w pamiętnej Ustawie.

Konstytucja 3 Maja była pierwszym, aczkolwiek stosunkowo nieśmiałym i niekonsekwentnym, istotnym krokiem w kierunku rozwiązania stojących przed ówczesną Rzeczpospolitą zadań burżuazyjno-demokratycznych. Niewątpliwie jest jej znaczenie dla walki ludu polskiego o postęp i reformy społeczne oraz w obrobie suwerenności kraju. Stąd też ścisłe związki świat majowych, stąd też wejście postępowych idei Konstytucji 1791 roku do skarbnicy tradycji postępowych i rewolucyjnych naszego narodu.

Weterani na czele



1 Maja w Warszawie. W czołowej grupie pochodu szli weterani walk rewolucyjnych.

CAF — fot. Baranowski

FIM Nowe tytuły, gatunki, debiuty...

W niedługim czasie na nasze ekrany wejdzie kilka nowych filmów polskich. Czekamy na nie z mieszanymi uczuciami — wszak „rozpiętość między dwoma ostatnimi („Pożegnanie z diabłem” i „Kanał”) była dość znaczna. No cóż — poczekamy, zobaczymy.”

A zobaczymy przede wszystkim cztery filmy, których produkcja i opracowanie są już ukończone. Są to: „TRZY KOBIETY” reż. St. Różewicza, film sięgający tematycznie do czasów okupacji; bohaterkami są trzy więźniarki z obozu koncentracyjnego. „WRĄKI” — tytuł znany z powieści Janusza Meissnera. Reżyserowali Ewa i Czesław Petelscy — debiut reżyserski. „SZKICE WĘGLEM” — znów film oparty na literackim pierwowzorze. Powstał on w zespole „Rytm” — reż. A. Bohdziewicz. Oraz — „SKARB KAPITANA MARTENSA” — o tym filmie słyszeliśmy dotąd niewiele. Jest to debiut reżyserski Passendorfera. Akcja filmu toczy się w środowisku rybackim, rodzaj filmu: sensacyjno-przygodowy.

W montażu i udźwiękowieniu znajdują się dwa filmy: kolorowy, panoramiczno-stereofoniczny „EPIZOD” (sc. i reż. B. Broka), krótkometrażowy film rewolucyjno-taneczny, w którym występuje Bitnerówna, Truca, Skarżanka.

Na wykończeniu znajduje się również „PRAWDZIWI KOBIECI WIELKIEJ WOJNY” oparty na opowiadaniu J. Zawieyskiego drukowanym pod tym samym tytułem w „Nowej Kulturze”. Reżyserował — J. Kawalerowicz. Film ten zaowiada się ciekawie.

Poza tym wiele nowych filmów jest obecnie w kręceniu. Aleksander Ford realizuje we Wrocławiu „OSMI DZIEŃ GODNIA” według opowiadania Hłaski, a młody reżyser W. Haas — „PETLE” według innego opowiadania tegoż autora (czyżby po epoce schematyzmu groził nam etap „hłaskizmu”?)

Filmem o miłośniku mają być nowelowe „SPOTKANIA” Lenartowicza. Munk kręci „EROICE”, również opartą na trzech nowelach pióra Stawńskiego (autor scenariusza „Kanał”). Temat — okupacja, po szczegółowe tytuły nowel: „Ostatni kurier”, „Węgrzy” i „Ucieczka”.

Kolorowy „KRÓL MACIUSZ PIERWSZY”, realizowany przez Jakubowską, według powieści Korczaka będzie ukończony w terminie późniejszym.

Ciekawie zapowiada się film, nad którym pracuje Rybkowski. Ma to być komedia sensacyjno-kryminalna, jej bohaterem jest pocelwowy urzędnik, który nosi przypadkowo kapelusz, służący jako sygnał bandy złodziei. Film ten (tytuł „KAPELUSZ PANA ANATOLA”) z uwagi na gatunek stanowi niewątpliwie interesujące novum w naszej twórczości.

I jeszcze jeden reżyserski debiut: H. Drapelli „HISTORIA JEDNEGO MYSLIWCA”, film lotniczy, którego akcja rozgrywa się w czasie ostatniej wojny w Anglii.

Niestety — nowych scenariuszy jest niewiele. Spośród tych, które przedstawiono do zatwierdzenia, znajduje się tylko jeden — „EWA CHCE SPAĆ”. Autorami są młodzi filmowcy, Chmielewski i Czekalski. Również ten film z uwagi na gatunek, zapowiada się ciekawie. Akcja dzieje się w ciągu jednej nocy, i koncentruje się wokół perypetii młodej dziewczyny w dużym, obcym miesieście. Film — według zapowiedzi — ma łączyć momenty realistyczne z fantastycznymi (sen). A więc znów coś, czego jeszcze u nas nie było.

Oczywiście — na wyciągnięcie jakiegokolwiek wniosku jest na razie za wcześnie. Jedno można stwierdzić — coraz bardziej zwiększa się udział młodych w naszej filmowej twórczości, co chyba nie jest ujemnym zjawiskiem. Rozszerza się także zakres gatunków. Dobrych scenariuszów — nadal brak. Na razie tyle.

J. B.

PS. Miło mi donieść, że koszt produkcji filmowej zostały ostatnio wybitnie zmniejszone. I tak „Kanał” kosztował 4 900 tys. zł, „Pożegnanie z diabłem” 3 100 tys. zł, a „Trzy kobiety” i „Skarb kapitana Martensa” — po 3 900 tys. zł. (dawniej film kosztował przeciętnie 7—9 mil. zł).

Lotnisko na lodzie

Inżynierowie i technicy amerykańscy rozpoczęli budowę lotniska zaledwie o 160 km od Bieguna Północnego. Lotnisko, którego długość wyniesie półtora kilometra mieścić się będzie na wyspie Fletcher — olbrzymiej krze lodowej pływającej na wodach Oceanu Lodowatego — Północnego.

Ekipa posługuje się nową i oryginalną metodą: niwelowaną powierzchnię zakrywa się nieprzemakalnym płótnem, a następnie pompuje się pod nią gorące powietrze. Lód topnieje, a potem zamarza w gładką jak stół taflę.

Na kajaku w ciągu 72 dni przeplłynął Atlantyk

(ZAP)

Na parowcu „Italia” powrócił w tych dniach do Europy 34-letni lekarz niemiecki Hannes Lindemann, który odbył samotnie podróż doświadczającą przez Atlantyk na kajaku długości 5 metrów. Celem podróży było sprawdzenie wytrzymałości ludzkiego organizmu i działania żywiołu Oceanu Atlantyckiego na rozbitka żeglującego na lodzi gumowej.

Była to druga z kolei tego typu podróż dr. Lindemanna, który przed kilku laty na prymitywnej łodzi wydrążonej z pnia drzewa przebył Atlantyk z Portugalii do Haiti. Obecny rejs odbył się na trasie Las Palmas (Azory) — St. Thomas (Ameryka Południowa).

Na swym 5-metrowym

gumowym kajaku dr Lindemann płynął 72 dni, dosłownie bez zmrużenia oka i bez możliwości wyciągnięcia członków — zawsze w pozycji się lżącej.

Brak snu i wystarczającego jedzenia już po 30 dniach podróży spowodował objawy delirium, jednak lekarz przewidywał tego rodzaju objawy i pokonał je własną siłą woli. Mając zażniętą od bezsenności czy, z twarzą pokrytą czerwoną solą od burzliwych fal oceanu — po 36 dniach podróży Lindemann odmówił pomocy ofiarowanej mu przez spotkany na szlaku statek holenderski.

Swie doświadczenia dr Lindemann opracuje naukowo na użytek żegluga morskiej i lotnictwa. (a)



WE WROCŁAWSKIEJ WYTWORNI FILMÓW FABULARNYCH

W Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu trwa realizacja pierwszego w dziejach polskiej kinematografii filmu muzycznego o tematyce jazzowej pt.: „Rozmowy jazzowe”. Realizatorami filmu są: Andrzej Brzozowski — autor scenariusza i reżyser, operator Stefan Matyjaszkiewicz, scenograf Jerzy Skarżyński i reżyser Jerzy Zarzycki jako kierownik artystyczny. „Rozmowy jazzowe” będą filmem średniometrażowym, którego projekcja w kinach będzie trwała około 20 minut. Składać się on będzie z dwóch części. W pierwszej — poświęconej jazzowi klasycznemu, wystąpi zespół „Hot Jazz Club Melomani”, a w drugiej poświęconej stylowi nowoczesnemu grać będzie sekcja „Komedy” z Poznania. Film realizowany jest w dwóch wersjach: na ekran normalny i panoramiczny. Wejdzie on na nasze ekrany jeszcze w czerwcu lub lipcu br. Na zdjęciu: Przed obiektywem kamery filmowej pianista Andrzej Kurylewicz.

CAF — fot. Matuszewski

Przełargi i licytacje

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Obornikach
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie remontu instalacji elektrycznej w magazynach PZGS-u w Obornikach, przy ul. Gen. Świerczewskiego 49. Szczegółowej informacji o przewidywanych robót udzieli Zarząd PZGS-u w godz. urzędowania przez wgląd do kosztorysu (tel. Oborniki 30).

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 maja br., o godz. 10 w biurze Zarządu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. Oferty należy przesyłać na adres PZGS Oborniki.

Zarząd PZGS Oborniki
K2510

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kleczewie, pow. Konin
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji elektrycznej w magazynie zbożowym: parter i jedno piętro. Rozmiar magazynu — długość 40 m, szerokość 11 m, wysokość 3,90 m. Oferty kierować do GS Kleczew, ul. Toruńska 2. Termin składania ofert do dnia 10 maja 1957 r. GS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

K2503

Pracownicy poszukiwani

NA STANOWISKO DYREKTORA
do spraw administracyjnych
OGŁASZA KONKURS

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa

Kandydaci na powyższe stanowisko winni posiadać:

praktykę na podobnych stanowiskach w większych przedsiębiorstwach;
pożądane wyższe wykształcenie ekonomiczne; dokładną znajomość spraw zaopatrzeniowych branży elektrotechnicznej.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w budownictwie. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw pracy należy składać osobiście w Sekcji Zatrudnienia PPER, Poznań, ul. Wawrzyńska 1—7, do dnia 4. V. 1957 r.

K2523

Chatupniczeki do szycia konfekcji dziecięco-młodzieżowej przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. Grobla nr 25. Warunki do omówienia.

K2531

Na stanowisko ordynatora Oddziału Wewnętrzznego ogłasza konkurs Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Wymagany II stopień specjalizacji. Do podania należy dołączyć: 1. życiorys, 2. odpis zaświadczenia specj. II stopnia z zakresu interny, 3. ankietę personalną, 4. odpis dyplomu.

K2527

Mężczyzn do produkcji i transportu do stałej pracy przyjmą Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” Poznań, Staroleśka 18. Zarobek miesięczny od 1 200 do 1 800 zł.

K2530

Kierownika robót budowlanych przyjmujemy zaraz. Poznań, Chudoby 24.

12320g

Magazyniera branży budowlanej o wysokich kwalifikacjach zawodowych, 10 murarzy oraz 15 robotników niekwalifikowanych na budowy na terenie Poznania przyjmie zaraz Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 60/62.

K2497

Konstruktorów-mechaników z długoletnią praktyką na stanowiska kierujących konstruktorów przyjmie zaraz Biuro Konstrukcyjne Maszyn i Urządzeń Młyńskich, Spichrzowych i Piekarńskich w Poznaniu, ul. P. Ściegiennego 62/64.

K2518

Technika z praktyką na stanowisko kierownika warsztatu remontowego oraz kotłowni, maszynowni poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2552.

SPRĘŻARKĘ

na chlorometyl ca 2.000 cal.

KUPIMY ZARAZ.
Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2396.

KUPIMY

krzesło dentystyczne, nawet uszkodzone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2553.

Nieruchomości

Parcelę 350 m² dowolna zabudowa, częściowo opiotowana — Krzyżownik przy Dąbrowskiego 20.000 zł, 1000 m² przedmieście Poznań — dobra ziemia, piękne położenie od 10.000 zł poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1.

12080g

Domek jednorodzinny (wolny po kupnie) z ogrodem (Trzemeszno) spiesznie sprzedam. Posrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2515g.

Kupię parcelę około 800 m² (Dębica, Luboń, Zabikowo, Górczyn). Oferty z podaniem ceny i opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2529g.

Właściciel sprzedaje domek jednorodzinny (2 pokoje z kuchnią) i ogródkiem z drzewami owocowymi przy przystanku autobusowym miejskiego na peryferiach Poznania. Warunek zamiana mieszkania, najchętniej w śródmieściu tylko samodzielnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2543g.

Kupię parcelę pod zabudowę jednorodzinna, wprost od właściciela, do 60.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2515g.

Dom piętrowy z ogrodem w Bojanowie, pow. Rawicz, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2186g.

Sprzedam maszynę do wyrobu dachówek cementowej, falcówką i formę do gąsiorów z podkładami. Poznań-Dębica, Drużynowa 20 m. 1.

12197g

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

K2529g

URZĄDZENIE

do produkcji lodów

konsumpcyjnych — na solankę kupimy spiesznie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2397

KUPIMY

Parcelę w Poznaniu, przy tramwaju, z materiałem budowlanym, zadrzewioną oraz parcelę w Puszczykowie, domek letni, 50 drzew 9-letnich, zamienię na domek z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2212g.

Okazja! Z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam właściciel dom masywny, 5 pokoi, wolne, luksusowe, z zabudowaniami gospodarczymi nadające się na przemysł, ogród duży o parkanionach całość 4000 m² blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2224g.

Kupię dom, willę, z wolnym mieszkaniem, w Poznaniu lub na przedmieściu, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2229g.

Parcelę w Antoninku przy trolejbusie 1315 m² pięknie położoną sprzedam. Florian Nowicki, Rogowo, pow. Znin.

12269g

Dom piętrowy z pięknym ogrodem na przedmieściu Poznania, sprzedam. Posrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2269g.

Domek pokój z kuchnią oraz przybudówką niedokończoną na terenie m. Poznania sprzedam, cena 25.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2370g.

Parcelę w Junikowie-Skórzyńskim sprzedam, 15.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2424g.

Kupię parcelę pod dowolną zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 1200 m² z wolną zabudową (Staroleśka Wielka przy Czarniakowskiej) sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2291g.

Kupię parcelę pod zabudowę, wezmę w dzierżawę gospodarstwo w ogrodzie w okolicy Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Nieruchomość na Dębca (3 pokoje) z powodu choroby sprzedam okazynie. W tym przedsiębiorstwo handlowe — o obiekcie względnie samo przedsiębiorstwo oddam. Wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2555g.

Zakupimy

prasę szwską i maszyniczą oraz wymiennymy maszynę (daciarkę) „Singer” na maszynę płaską do szycia chłówek. Oferty kierować: Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Zakładach Gazownictwa Poznań, ul. Grobla 15.

K2556

ZAKUPIMY

następujące maszyny: szwalniczą krajarkę, sztorc, ręcz., na prąd, dziurkarkę bielącą na prąd, maszynę do szycia na prąd, typ. ciężk., pily tarczowe Ø30—40, szlifierkę tarczową Ø do 700.

Wagrowieckie Zakłady Drzewne P. T. w Wagrowcu, ul. Gnieźnińska 30.

K2485

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię parcelę w dobrej okolicy do 30.000 zł lub do mek jednorodzinny do 70 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2390g.

Lekarskie

Dentysta Sępka Poznań, Wielka 10, przyjmuje codziennie. Specjalność nowoczesna technika sterylizacji. Ceny przystępne dla świata pracy. 9915g

Wróćcie! Dr Bolesław Piechowski, specjalista chorób drzew. Poznań, Słowackiego 16, tel. 13-58.

Zguby

Dnia 27 ub. m. zgubiono w Poznaniu, ul. Towarowa do mostu kolejowego, ważne dokumenty na nazwisko Adam Grudziński, Poznań, Grottera 5 m. 2. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

12541g

19 kwietnia w godz. popołudniowych zostawiono w tramwaju nr 5 — od ul. Czerwonej Armii do Dwor. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot, wynagrodzenie. Helena Matuszewska, Poznań, Nowowiejskiego 27 m. 3, IV ptr.

12466g

Zgubiono gotówkę 23 kwietnia — ul. Lampeggo do Mostowej. Znalazcę wynagrodzę. Poznań, Mostowa 16 m. 12.

12325g

Zgubiono legitymację szkolną Szkoły Przemysłu Mięsnego. Józef Gręda, Poznań, Rutkowskiego 32.

12106g

Zgubiono leg. służbową PZL, Zw. Zaw. Prac. Łączności, prawo jazdy amatorskie, na nazwisko Ilbert Lisek, Suchyła, pow. Poznań.

12154g

Zgubiono leg. zawodowego Pracowników Poczty i Telegrafów. Bogusław Rothe Grodzisk. Stary Rynek 3.

12245g

Zgubiono leg. studencką AM. Józef Miklikowski, Poznań, Grottera 3a.

12404g

Różne

Pianina stroję, naprawiam. Drygas, Poznań, Chudoby 15.

11986g

Poszukuję współpólnika stolarza celem założenia warsztatu. Posiadam lokal i gotówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2379g.

K2379g

Dnia 30 kwietnia 1957 r. o godz. 20 marła

Anna Misterka

pracowniczka Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

W Zmarłej tracimy chętną, sumienną i ofiar-

ną pracowniczkę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 maja br. o go-

dzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Rada Miejsowa Prezydium Rady Narodowej

Z. Z. P. P. i S. m. Poznania

K2573

Dnia 30 kwietnia 1957 r. zmarł, śp.

Antoni Karczewski

notariusz w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy życzliwego i zanego Ko-

legę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junik-

owie w piątek, dnia 3 maja br. o godz. 10.30.

Pracownicy Państwowego Biura Notarialnego

w Poznaniu

12712g

Dnia 29 kwietnia 1957 r. zginął śmi-

ętną tragiczną na posterunku pracy, śp.

Czesław Tomala

pracownik naszego przedsiębiorstwa.

W Zmarłym tracimy sumiennego i długolet-

niego pracownika oraz dobrego kolegę.

Dyrekcja

Rada Zakładowa Rada Robotnicza

Podstawowa Organizacja Partyjna i ZPR

Zakładu Sieci Elektrycznych — Poznań.

K2550

Dnia 30 kwietnia 1957 r. zmarł, śp.

Antoni Karczewski

notariusz

opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., oddał duszę swoją Bogu dnia

30 kwietnia 1957, przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 maja br. o godz. 10.30 z kaplicy

cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, matka i rodzina

12572g

Poznań, Głogowska 80.

Dnia 30 kwietnia 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 55, śp.

Stefan Osztynowicz

długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 maja br. o godzinie 14 na cmentarzu

przy ul. Gnieźnińskiej.

Dyrekcja

Rada Zakładowa Współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi CPN

w Poznaniu.

K2554

Dnia 1 maja 1957 r. rozstał się z nami po ciężkich cierpieniach, opa-

trzony Sakramentami św., mój drogi syn, nasz kochany brat, szwagier, wu-

jek i siostrzeniec, śp.

Stanisław Lutomski

przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godz. 16 na cmentarzu Boż

Ponad 2 godz. emocji w Cyrku Nr 4

Na placu przy ul. Fr. Ratajczaka rozbiła swoje namioty Państwowy Cyrk nr 4, którego otwarcie nastąpi w niedzielę, 5 bm. o godz. 15.

Cyrk zaprezentuje dwu i pół godzinny międzynarodowy program. Udział biorą artyści z Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier oraz artyści polscy. W programie występuje także 10-osobowy zespół Czechosłowackiej Ofiary Jazzy pod kierownictwem M. DOMKARE.

Przedstawienia odbywać się będą codziennie od godziny 19, a w soboty i niedziele — po południu o godz. 15 i wieczorem o godz. 19. Kasy Cyrku czynne będą codziennie od godz. 15, w soboty i niedziele — od 10.

Bilety zbiorowe należy zamawiać co najmniej na jeden lub dwa dni wcześniej listownie lub telefonicznie w kancelarii Cyrku od godz. 10, (tel. 18-22).

Premierę poznańskiej telewizji...

...oglądali 1 maja zgromadzeni przy 700 odbiornikach mieszkańcy Poznania. Rzecz jasna — nie oglądali premierowych kulis. Przedstawiamy je wobec tego. Co prawda skromnie, ale za to obiektywnie „Głosowego” fotoreportera — Kazimierza Przychodzkiego.



O, tu już zbyt wiele osób! Zapewniamy Was jednak, że po bliższym przyjrzeniu się zdjęciu można rozpoznać: zespół Jerzego Grzewniskiego, kamery z „towarzyszeniem” operatora i jego asystenta, inspicjenta oraz (tak, tak! to ten pierwszy z prawej od tyłu) samego naczelnego redaktora Telewizji Poznańskiej — Jerzego Hoffmanna.

Z poszanowania dla prawdy dodajmy na koniec, iż powyższe zdjęcia wykonane zostały na generalnej próbie, co bynajmniej nie obala twierdzenia, iż są to zdjęcia z kulis.

Targi za pasem, a robota w polu

Już w marcu br. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych otrzymało zlecenie na naprawę nawierzchni dróg i ulic poznańskich (m. in. słynnej już z dziur Szosy Okrężnej), otrzymało również za pośrednictwem Prezydium MRN materiał budowlany. Do dnia dzisiejszego prace nie zostały zaczęte. Przed paru tygodniami otrzymało MPRD zlecenie na naprawę i budowę parkingów samochodowych. Obecnie — po upływie długiego czasu — MPRD stwierdziło, że nie będzie mogło budować parkingów przy al. Marcinkowskiego i u zbiegu ulic 27 Grudnia i Ratajczaka „z braku ludzi do pracy”.

Nielepiej przedstawia się sytuacja na pl. Młodej Gwardii. MPRD czeka na ukończenie robót przez Zarząd Zieleni Miejskiej, a ZZM odwrótnie — na MPRD. W rezultacie — praca stoi w miejscu.

Pod znakiem zapytania jest wykonanie kalendarza z kwiatów przy ul. Czerwonej Armii, symbolicznego gołębia przed Dworcem Zachodnim i herbu Poznania przy PWSM. Powodem tego jest plan finansowy ZZM, który domaga się na ten cel większej sumy pieniężnej.

I na zakończenie jeszcze jedna sprawa. Na zielenie u zbiegu ulic Fredry i Kościuszki

Czytelnikom życzymy wygranej

Wzorem katowickiej »Karolinki« w Poznaniu zorganizowano grę liczbową »Koziołki«

Z uzyskanych funduszy: 50 proc. na nagrody — 50 proc. na budowę domków jednorodzinnych

W Poznaniu powstał Wojewódzki Komitet Budowy Domków Jednorodzinnych, który postawił sobie za zadanie: zbieranie społecznych funduszy na to budownictwo, uruchomienie w związku z tym nieczynnych przedsiębiorstw ceramicznych oraz zorganizowanie spółdzielczych i prywatnych zakładów produkujących materiały budowlane.

Głównym źródłem zdobywania środków finansowych będzie organizowana przez ten Komitet Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” na wzór katowickiej „Karolinki”, która za 14 gier przyniosła 40 milionów zł dochodu.

Gra liczbowa „Koziołki”, która na specjalnej odprowadzie w Warszawie znalazła pełne uznanie i poparcie Ministra Finansów, polegać będzie na zakreśleniu na specjalnych kuponach 5 liczb spośród 90 numerów, przy czym przewiduje się 4 rodzaje nagród, z których główna — za 5 trafnych zakreśleń — wynosić będzie 25 proc. funduszu nagród (nie wyżej niż 1 mln. zł) oraz działkę pod budowę domu jednorodzinnego.

Techniczna strona gry rozpoczynającej się 4 maja polega na tym, że na dwudziestokuponach A i B należy zakreślić 5 dowolnie wybranych numerów i złożyć w specjalnych kioskach, które jeden odcinek zatrzymują, a drugi oddadzą po nalepieniu na nim znaczka w cenie 3 zł. Pierwsze publiczne losowanie kuponów „Koziołków” odbędzie się 19 maja na jednym ze stadionów w Poznaniu w przerwie meczu. Każdego grającego obo wiąże w wypadku trafnego zakreślenia numeru zgłoszenie wyniku w biurze Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” pok. 7, gmach Prez. Rady Narodowej m. Poznania, ul. Armii Czerwonej 80/82 lub telefonicznie pod numer 502-83. Wyniki wylosowań będą ogłaszane w prasie oraz przez radio.

Wpływy ze sprzedaży kuponów będą dzielone następująco: 50 proc. przeznaczają się na fundusz nagród i 50 proc. na budowę domków wolnostojących lub szeregowych, które będzie można w biurze gry „Koziołki” nabywać na raty lub za gotówkę.

Warto zaznaczyć, że organizatorzy Katowickiej „Karolinki” z wpływów swej gry wybudowali od lutego br. 58 domków (niezależnie od wygranych działek), które oddadzą do użytku 22 lipca br. Organizatorzy poznańskich „Koziołków” zamierzają postąpić podobnie, przy czym fundusze zdobyte ze sprzedaży budowlanych domków ulegają dalszej rotacji, będą obracane na budownictwo mieszkaniowe indywidualne lub zespołowe. A więc gra „Koziołki” ma w zasadzie za cel przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego w naszym województwie. Woj. Kom. Bud. Domków Jednorodzinnych zamierza organizować podobne komitety powiatowe przy każdej radzie narodowej.

W Poznaniu będzie ustawionych 39 specjalnych kiosków „Koziołków”, a w województwie kupony będą przyjmować kioski „Ruchu” w 34 miejscowościach. W przyszłości sieć punktów odbioru kuponów wzrośnie w województwie do 100. (Ro)

Teatr Lalki i Aktora ogłasza wielki konkurs

Kto wymyśli nową — ładną, krótką i dowcipną — nazwę dla naszego teatru?

Najlepsze pomysły będą, oczywiście, nagrodzone.

W jaki sposób, ogłosimy niebawem.

Termin: do 20 maja br.

Projekty konkursowe prosimy składać w kasie Teatru.

Sprzedaż sprzętu sportowego wypożyczalnia wiatrowek i rowerów w Składnicy LPZ

Przy ul. 27 Grudnia przed lokalem LPZ stała ciężarówka. Ludzie w niebieskich kombinazonach wnosili do sklepu skrzynki biegów, resory, gaźniki, tryby, szczotki do prądnic i inne części samochodowe. Dziennikarski obowiązek nakazywał bliżej zbadać sprawę.

Samobójstwo i nieszczęśliwy wypadek

Przedwczoraj w mieszkaniu nr 3 przy ul. Zamkowej 4 popełnił samobójstwo 25-letni Mieczysław Bukowian. Denat powiesił się na rurze gazowej. Przyczyną samobójstwa był konflikt rodzinny.

W dniu wczorajszym zanotowano drugi tragiczny wypadek w naszym mieście. Około godz. 3.30 na leżono na klatce schodowej budynku przy ul. Piekary 1 zwiłki 78-letniego Jana Stopińskiego. Prawdopodobnie Stopiński wracał w stanie nietrzeźwym do domu, a na klatce schodowej przewrócił się uderzając głową o ścianę. Spowodowało to wylew krwi do mózgu. Dokładną przyczynę zgonu ustali Zakład Medyczny Sądowej po sekcji zwłok. (ak)

Informujemy

Jutro o godz. 9 przy ul. Słowackiego 22 — posiedzenie Okr. Komisji Porozumiewawczej Zw. Zawodowych. Temat obrad: omówienie projektu uregulowania sytuacji zatrudnienia kobiet i związanych z tym zaskłków rodzinnych.



Po kilkuletniej przerwie wznowione zostały rozgrywki piłki nożnej o Puchar Kabuzy. Reprezentacji Poznania nie powiodło się w pierwszym meczu z jedenastką Opola (białe koszulki), gdyż, mimo przewagi, uległ słabszej jednostce, po ciekawej i żywej grze 1:2. (p)



Szwed Oehgren i drużyna polska

zwycięzcami I etapu P-B-W

(Dokończymy ze str. 1)

Polak, zdobywa coraz większą przewagę.

Wnieśliśmy do Havlickovy Brod (111 km) czołówka ma już 4 min. przewagi nad zwartą grupą, w której jest czterech Polaków: Wętkowski, Chwiendacz, Grabowski i Pruski. Piąty nasz reprezentant — Paradowski, ma kłopoty z rowem, dostaje inny i czeka na reperację własnej maszyny.

Pierwszy lotny finisz w miejscowości Golcuv Jenikov wygrywa Brittain (Anglia) przed Jacksonem (Anglia) i reprezentantem ZSRR — Kapitanowem. Znosi się na duży sukces kolarzy angielskich. Oni na dają ton czołowej grupie, mając w niej największą, bo aż trzech zawodników.

Lotny finisz w Ihlavie (138 km) wygrywa Jugosłowianin — Valcic przed Brittainem (Anglia). Czołówek ma już 3 min. i 40 sek. przewagi nad drugą grupą, składającą się z 7 kolarzy.

Z punktem żywnościowym (141 km) do czołówki dochodzi siedmiu kolarzy. Wyścig prowadzi znów duża grupa, w której znajdują się aż trzech Polaków: Bugalski, Pruski i Chwiendacz. Na następnych kilometrach do czołówek dołącza się również Wętkowski w towarzystwie kilku rywali. Krzyszys przeżywa natomiast Grabowski — za punktem żywnościowym traci kontakt z grupą i bardzo wyczerpany jedzie na dalekiej pozycji.

Na 2 km przed metą ucieka Chwiendacz z Van Tongerlo (Belgia), szybko uzyskują oni ok. 400 m przewagi. Obaj są w dobrej formie i widać, że mają szansę rozegrania walki między sobą. Niestety, kolumna samochodowa, mijając kolarzy, umożliwiła grupie zlikwidowanie ucieczki. Decydująca walka rozgrywa się na ulicach miasta.

Na stadion Spartaka w Brnie — jako pierwszy, wpada Szwed Oehgren, a tuż za nim — kolarz w biało-czerwonej koszulce — Bugalski. Na bieżni Oehgren uzyskuje zdecydowaną przewagę, mijając 11

nie mety jako pierwszy. Bugalskiego mijają jeszcze: Belg — Van Tongerlo i Anglik — Rao.

W grupie czołowej znajduje się jeszcze dwóch zawodników — Bułgar — Christow i Francuz — Bougar. W chwili kiedy sześciu pierwszych kolarzy kończyło walkę o zwycięstwo, na bieżni stadionu ukazał się samotnie jadący Chwiendacz, a za nim również samotnie — Jugosłowianin — Levacic oraz Pruski. W tej sytuacji jasne było, że zwycięzcą drużynowym została Polska. Nasi reprezentanci, zajmując 4, 7 i 9 miejsce, jeszcze raz wpisali się na listę zwycięzców etapowych Wyścigu Pokoju.

Naszym reprezentantom należy pogratulować bardzo spokojnej, mądrej jazdy. Wiedząc, że startują osłabieni, pilnowali przeciwników, a w odpowiednich momentach przechodzili sami do ataków.

Tragedię przeżywała drużyna czechosłowacka, tracąc wiele cennych minut tak w punktacji drużynowej, jak i indywidualnej. Tyśące mieszkańców Brna, przybyłych na stadion Spartaka, musiało długo oczekiwać na swych reprezentantów. Jako ostatni z nich ukończył etap najpopularniejszy kolarz czechosłowacki — Vesely. Stabo pojechali również kolarze radzieccy. Angli, mimo że nie wygrali oni indywidualnie ani drużynowo, nadawali ton walce.

WYNIKI DRUŻYNOWE	
1. POLSKA	— 18.12,23
2. Anglia	— 18.13,12
3. Belgia	— 18.13,34
4. Szwecja	— 18.13,34
5. Francja	— 18.13,45
6. NRD	— 18.14,09
7. Jugosławia	— 18.15,22
8. ZSRR	— 18.22,18
9. Dania	— 18.25,48
10. Rumunia	— 18.29,18
11. Bułgaria	— 18.40,13
12. CSR	— 18.41,42
13. Węgry	— 19.09,27
14. Finlandia	— 19.41,44

WYNIKI INDYWIDUALNE	
1. Oehgren (Szwecja)	6.02,46
1 min. bonifikaty	
2. Van Tongerlo (Belgia)	6.03,16
30 sek. bonifikaty	
3. Rao (Anglia)	6.03,46
4. BUGALSKI (POLSKA)	6.03,46
5. Christow (Bułgaria)	6.03,46
6. Boudon (Francja)	6.03,57
7. CHWIENDACZ (POLSKA)	6.04,11
8. Levacic (Jugosławia)	6.04,17
9. PRUSKI (POLSKA)	6.04,26
10. Kapitonow (ZSRR)	6.04,35
11. Ružicka (CSR)	6.04,43
12. Schur (NRD)	6.04,43
13. GRABOWSKI (POLSKA)	6.15,44
14. Vesely (CSR)	6.38,52
15. PARADOWSKI (POLSKA)	6.43,47

Etap ukończyło 83 zawodników, wycofał się Dahlbom (Szwecja) — przeciętna szybkość etapu — 36,9 km/godz.

Dobre wyniki lekkoatletów amerykańskich

Na zawodach w Des Moines mistrz olimpijski w sprintach Morrow przebiegł 100 y w świetnym czasie 9,4. Wyprzedził on na mecie o 3 metry Murchisona. Bieg na 1 milę wygrał Wheeler — 4.06,9. Drugie miejsce zajął Węgier Tabori.

Na zawodach w Filadelfi Calhoun przebiegł 120 y w 13,7. Soell wygrał 880 y w 1.51,3. Dennis skoczył wwyż 204,6 cm, a Bantum wygrał pchnięcie kulą — 16,67.

Krótko

Podczas zawodów kontrolnych gliwickiego AZS Fabrykowski uzyskał w skoku wwyż 1,95 m. Próba pobicia rekordu Polski przeprowadzona na wysokości 2,01 m nie powiodła się.

Po raz pierwszy w tym sezonie spotkali się nasi najlepsi długodystansowcy — Krzyszówiak, Zimny i Chromik. Zawody rozegrano podczas zgrupowania lekkoatletów w Walcu. Bieg na dystansie 2 km wygrał Krzyszówiak w czasie 5.16,4 przed Zimnym — 5.16,6 i Chromikiem 5.23,0. W biegu na 3 km triumfował Ozóg — 8.22,4 przed Mazurem 8.41,2 a w biegu kobiet na 500 m Wawrzynek w czasie 1.16,0.

Podczas pierwszego dnia turnieju o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn uzyskano następujące wyniki: Polonia W-wa — Lech 79:49. W meczu tym najlepiej zagrał środkowy Polonii — Wiłchowski. Zdobył on rekordową ilość punktów — 40 i niejednokrotnie nawet dwóch graczy Lecha nie mogło sobie z nim poradzić. Dla Lecha najwięcej punktów zdobył Młynarczyk — 17. W drugim spotkaniu Legia pokonała Wisłę 75:62. W turnieju wrocławskim o miejsce od 7-12 AZS — Toruń pokonał Olimpie 84:37, a Gwardia Wrocław — Wybrzeże Gdańsk 57:52.